

Ryszard Kucha

Z dziejów tajnego nauczania w Guberni Lubelskiej i Siedleckiej w latach 1905 - 1914

Rocznik Lubelski 15, 111-127

1972

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD KUCHA

Z DZIEJÓW TAJNEGO NAUCZANIA W GUBERNI LUBELSKIEJ I SIEDLECKIEJ W LATACH 1905—1914

Po upadku powstania styczniowego system oświatowo-wychowawczy w Królestwie Polskim przestawiony został na nowe tory. Zerwawszy z zasadą autonomii szkolnictwa w Królestwie władze carskie postanowiły uczynić je „podporą publicznej spokojności i porządku”¹. W myśl tej zasady szkoły rządowe wszystkich stopni miały dążyć do wyrabiania w uczniach przekonania o niezmienności panującego ustroju społeczno-politycznego oraz wychowywać ich na wiernych i posłusznych poddanych².

Lata popowstaniowe to okres wprowadzania w życie wspomnianych wyżej założeń. Najszybciej zrealizowano je w szkolnictwie średnim, które w krótkim czasie zostało upodobnione do carskich gimnazjów rządowych³. Stosunkowo najwolniej następowały zmiany na odcinku szkolnictwa elementarnego, gdzie dopiero w 1885 roku wprowadzono język rosyjski jako wykładowy, we wszystkich szkołach początkowych⁴.

Ograniczając prawa języka polskiego, władze carskie doprowadziły do przekształcenia szkół w ośrodki antynarodowego wychowania. Stan taki zniechęcał ludność do szkoły i pogłębiał analfabetyzm społeczeństwa. W miarę wzrostu uświadczenia narodowego i politycznego ludności coraz częściej jednak dochodziło do podejmowania prób organizowania tajnego nauczania w języku polskim. Dążenia te stopniowo nasilały się i znalazły szczególnie wyraz w pierwszych latach XX wieku, w okresie rewolucji 1905 roku i strajku szkolnego. Rozwijały się one również i umacniały po zdławieniu rewolucji przez władze carskie.

W niniejszym artykule zajmiemy się rozwojem tajnego nauczania w języku polskim na terenie guberni lubelskiej i siedleckiej, gdzie sieć tajnych szkółek rozwijała się szybciej niż w innych guberniach Królestwa Polskiego.

STOSUNEK LUDNOŚCI POLSKIEJ DO RZĄDOWEJ SZKOŁY ELEMENTARNEJ

W miarę upływu lat ludność guberni lubelskiej i siedleckiej coraz lepiej zdawała sobie sprawę z dążeń władz carskich na odcinku szkolnictwa

¹ Reskrypt najwyższy do namiestnika naszego w Królestwie Polskim, W: *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, 1864, 62, s. 329.

² E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1968, s. 23, 28, 193—194; K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 r.*, Wrocław 1968, s. 280, 285.

³ E. Staszyński, *op. cit.*, s. 193—194.

⁴ R. Wroczyński, *Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1955, s. 88—89.

początkowego. Stawały się jasne cele i zadania rządowej szkoły ludowej w Królestwie Polskim, która wychowywała młodzież w obcym duchu i obcym języku⁵. Rusyfikatorska działalność wychowawcza rządowej szkoły elementarnej na terenie obu guberni w pierwszych latach XX wieku była oceniana przez ludność zdecydowanie negatywnie. Ograniczanie praw języka polskiego w szkole, nauczanie prowadzone w języku rosyjskim, rozbudowa sieci szkół cerkiewno-parafialnych i szkół gramoty przeznaczonych dla ludności prawosławnej, to najważniejsze pretensje mieszkańców pod adresem szkoły rządowej⁶.

Uświadomienie sobie celów polityki oświatowej caratu powodowało coraz bardziej wzrastającą niechęć ludności do carskiej szkoły i nauczyciela. Wyrazem jej były częste przypadki odmowy opłacania składki na utrzymanie szkoły, malejąca liczba uczniów biorących udział w lekcjach oraz otwarte wystąpienia ludności, wymierzone przeciwko nauce prowadzonej w języku rosyjskim⁷. W guberni lubelskiej i siedleckiej wypadki takie zdarzały

Gubernia lubelska		Gubernia siedlecka	
Powiat	Liczba przypadków bojkotu szkoły	Powiat	Liczba przypadków bojkotu szkoły
Bilgoraj	12	Biała Podlaska	16
Chelm	16	Garwolin	14
Janów Lubelski	21	Konstantynów	10
Krasnystaw	19	Łuków	17
Lublin	13	Siedlce	24
Hrubieszów	8	Sokołów	7
Lubartów	12	Radzyń Podlaski	19
Puławy	19	Węgrów	18
Tomaszów Lubelski	31	Włodawa	9
Zamość	24		
Razem:	175⁸	Razem:	134⁹

⁵ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864—1904*, Warszawa 1967, s. 190.

⁶ Należy dodać, że wielu spośród wyznawców prawosławia to byli unicy, którzy z chwilą ogłoszenia ukazu tolerancyjnego przeszli na katolicyzm.

⁷ H. Brodowska, *op. cit.*, s. 214, 223—225, 227; „Gazeta Świąteczna”, 1904, nr 20, s. 431—432; nr 1214, s. 2; nr 1219, s. 2—3; nr 1205, s. 6; nr 1216, s. 3; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: WAPL), Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), 43b st. II/1907; 43 st. II/1907.

⁸ Liczby podane w tabeli będą bardziej zrozumiałe, gdy dodamy, że w 1906 roku w powiecie janowskim było 27 szkół rządowych, w tomaszowskim — 50, puławskim — 23, lubelskim — 20, lubartowskim — 26 (Zob.: WAPL, KGL, 43 st. II/1907).

⁹ Dane zawarte w tej części tabeli podane zostały w oparciu o WAPL, Siedlecka Dyrekcja Szkolna (dalej: SDS), 677, 731, 779 i inne.

się wkrótce po powstaniu styczniowym, występowały w ciągu całej drugiej połowy XIX i w pierwszych latach XX wieku¹⁰. Niechęć i wrogość ludności wobec szkoły rządowej w guberni lubelskiej i siedleckiej na początku XX wieku była zjawiskiem powszechnym. Świadczy o tym liczba przypadków jawnego bojkotu szkoły rządowej w latach 1900—1904.

Niechętny stosunek ludności do szkoły rządowej był przyczyną podejmowania prób organizacji nauczania nielegalnego, prowadzonego w języku polskim. Na początku XX wieku we wsiach i miastach obu guberni powstawać zaczęły coraz liczniej tajne szkółki. Uczono w nich przeważnie czytania i pisania w języku polskim, religii i — nadzwyczaj rzadko — języka rosyjskiego¹¹.

Nadmienić należy, że nazwę szkoły w tym znaczeniu stosujemy umownie. Były to bowiem zwykle niewielkie komplety dzieci, które z inicjatywy rodziców uczono domowym sposobem czytania i pisania¹².

Rozwijający się tajny ruch oświatowy nie był pozostawiony samemu sobie. Nielegalne szkoły polskie z początku XX wieku korzystały z pomocy różnorodnych ugrupowań społeczno-politycznych. Pod koniec XIX stulecia pojawiły się wydawnictwa, zadaniem których miało być ujednolicenie i usystematyzowanie wiadomości uzyskiwanych przez uczniów tajnych szkółek¹³. Wymienić tu można książkę Władysławy Weychertówny, zawierającą najważniejsze wskazówki ortograficzne i wiadomości o częściach mowy oraz budowie zdania¹⁴. Uzupełnieniem jej była praca Mieczysława Brzezińskiego, uwzględniająca 37 wzorów liter i sylab do nauki pisanania, przeznaczona dla samouków¹⁵.

Niektóre wydawnictwa ówczesne zawierały informacje wykraczające poza wskazówki wiążące się z nauką czytania i pisanania. Osoby prowadzące tajne szkółki mogły w nich bowiem znaleźć program nauczania języka polskiego, historii kraju ojczystego, geografii i rachunków. Program ten, obliczony na trzyletni okres nauki, uzupełniał wykaz niezbędnych podręczników, w oparciu o które należało prowadzić nauczanie. Do tego typu wydawnictw zaliczyć można pracę Heleny Radlińskiej — *Jak prowadzić początkowe nauczanie*¹⁶. Wydawane w tysiącach egzemplarzy, książki te i podręczniki szybko znajdowały nabywców. Wykorzystywano je przede wszystkim w tajnym nauczaniu¹⁷.

¹⁰ WAPL, KGL, 1906/16.

¹¹ H. Brodowska, *op. cit.*, s. 231.

¹² *Tamże*, s. 231—232.

¹³ J. i A. Maćkowiakowie, *Elementarze Promyka (Konrada Prószyńskiego)*, Warszawa 1960, s. 7.

¹⁴ W. Weychertówna, *Książeczka dla tych, którzy chcą dobrze mówić, czytać i pisać po polsku*, Warszawa 1893.

¹⁵ M. Brzeziński, *Wzory przenośne do nauki ładnego pisanania dla samouków*, Warszawa 1906.

¹⁶ H. Radlińska, *Jak prowadzić początkowe nauczanie*, Warszawa 1906.

¹⁷ *Tamże*, s. 29—31. Podane przez autorkę podręczniki nie mają pełnego adresu bibliograficznego. Wykaz tytułów podanych przez nią można by jeszcze uzupełnić, podając tytuły wielu innych pozycji wykorzystywanych w tajnym nauczaniu na terenie guberni lubelskiej i siedleckiej. Były to między innymi: W. L. Anczyc, *Dzieje Polski w dwudziestu czterech obrazkach, skreślone dla użytku braci włościan przez Kazimierza Góralczyka, ozdobione 24 drzeworytami kolorowymi*, Warszawa 1863 (książeczka ta wydawana była także w latach następnych); Tegoż autora, *A, B, C — Pierwsza nauka dla dzieci z wielu rycinami*, Warszawa 187...; K. Prószyński, *Geografia początkowa, podręcznik dla wychowawców*, Warszawa 1877; M. Brzeziń-

Zainteresowanie społeczeństwa sprawą tajnej oświaty początkowej wyrażało się nie tylko w postaci określonej produkcji wydawniczej dla potrzeb nielegalnych szkół. Wywarło też duży wpływ na stosunek partii politycznych do tego problemu. Wśród nich wymienić należy SDKPiL, PPS, Polski Związek Ludowy i Narodową Demokrację¹⁸. Na terenie guberni lubelskiej i siedleckiej działalność ich na odcinku nauczania konspiracyjnego wystąpiła w różnorodnych postaciach. Było to bowiem nie tylko kolportowanie nielegalnych odezw i haseł, wzywających do walki o polską szkołę elementarną, lecz również organizowanie tajnych zespołów samokształceniowych¹⁹.

Szczególnie dużą rolę w walce politycznej o szkołę polską i budzenie świadomości narodowej odegrał Polski Związek Ludowy, który koncentrował się na pracy w środowisku wiejskim. Skupiając w swych szeregach działaczy pochodzenia włościańskiego PZL był w stanie skutecznie oddziaływać na postawę polityczną wielu nauczycieli szkół rządowych. Przy ich pomocy prowadzono pracę kulturalno-oświatową i polityczną na wsi²⁰. Do najbardziej znanych na tym polu aktywistów PZL należeli wówczas tacy nauczyciele, jak: Piotr Metera (Parysów), Michał Sekuła, Mieczysław Dębowski, Franciszek Dąbrowski (Michałówka), Jan Bludzius, Władysław Nowicki (Garwolin), Józef Kunicki i Makaruk. Wszyscy oni pracowali na terenie powiatu garwolińskiego i tu głównie propagowali akcję agitacyjną na rzecz tajnej szkoły polskiej. W ramach tej akcji przeprowadzali rozmowy z innymi nauczycielami szkół rządowych, przekonywali o konieczności nauczania w języku polskim. Niekiedy wzywali ich nawet do zamykania szkół rządowych i zakładania nielegalnych szkół polskich²¹. Z myślą o tych nauczycielach działacze PZL organizowali w latach 1899—1904 tajne kursy oświatowe, które zlokalizowano w Warszawie²². Celem kursów było poszerzenie wiedzy ogólnej i politycznej nauczycieli ludowych i dlatego ich program przewidywał zajęcia z zakresu budowy wszechświata, przedmiotów przyrodniczych, społeczno-ekonomicznych i prawnopństwowych. Podczas trwania kursów rozpatrywano także wybrane zagadnienia z historii demokracji na ziemiach polskich, pedagogiki i psychologii, historii i literatury²³. Wykładowcami byli wybitni uczeni i działacze, jak Ludwik Krzywicki, Adam Mahrburg, Stanisław Posner, Stanisław Karpowicz, Józef Kwiatek, Adolf Goldberg, Aniela Szycówna i inni²⁴. W kursach tych wzięło udział kilkuset słuchaczy, którzy po powrocie do miejsca pracy wykorzystywali zdobyte nowe wiadomości podczas zajęć tajnych kompletów²⁵.

Podejmowane dotąd przez różne ugrupowania społeczno-polityczne wysiłki oświatowe doprowadziły do tego, że w 1904 roku w guberni lubelskiej

s ki, *Podarunek dla młodzieży, książka dla tych, co nie chcą być ciemnymi*, Warszawa 1885, 1889, 1895, 1899 oraz inne.

¹⁸ K. Wojciechowski, *Oświata ludowa w Królestwie Polskim i Galicji 1863—1903*, Warszawa 1954, s. 35, 96.

¹⁹ W. Romanowski, *Działalność lubelskiego Towarzystwa „Światło” na polu szkolnictwa elementarnego*, W: *Rozprawy z dziejów oświaty*, III, s. 170.

²⁰ J. S. Brzeziński, *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1957, s. 16—17.

²¹ *Tamże*, s. 208—209, 301—302.

²² *Tamże*, 55—57.

²³ *Tamże*.

²⁴ *Tamże*.

²⁵ *Tamże*.

istniało 28 tajnych szkółek polskich, a w siedleckiej 52 punkty nielegalnego nauczania²⁶. Dużym niepokojem napawał władze carskie fakt, że powstawały one przede wszystkim tam, gdzie nie docierała ze swymi wpływami szkoła rządowa. Dotyczyło to głównie powiatów janowskiego, lubelskiego, puławskiego — guberni lubelskiej i garwolińskiego, węgrowskiego, białskiego — guberni siedleckiej. Stan sieci szkolnej na tym terenie tak charakteryzował w raporcie naczelnik Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej: „W zachodniej części guberni lubelskiej nierzadkie są przypadki tajnego nauczania w szkołach założonych bez wiedzy i zgody władz, w których nauka jest niewystarczająca i prowadzona w niewłaściwy sposób, gdyż nauczyciele sami po większej części ledwo umieją czytać i pisać. Dodać także należy, że nauczanie w owych szkołach jest prowadzone w duchu niezgodności z celami polityki rządu.”²⁷ Autor raportu przyznał, że główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest „skrajnie niekorzystne rozmieszczenie szkół w poszczególnych powiatach guberni”. Szkół tych w powiatach wschodnich, przylegających do Bugu, „była wystarczająca ilość”, natomiast w powiatach zachodnich — jego zdaniem — konieczna była rozbudowa sieci szkolnej²⁸. Naczelnik Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej stwierdził także, że bezpośrednim powodem niedorozwoju sieci szkolnej zachodnich powiatów guberni lubelskiej była polityka oświatowa władz, zainteresowanych rozbudową szkolnictwa dla ludności wyznania prawosławnego²⁹.

Dowodem niechęci ludności guberni lubelskiej i siedleckiej do szkoły rządowej był strajk szkolny w 1905 roku. Mieszkańcy obu guberni wzięli w nim udział, opowiadając się po stronie polskiej szkoły ludowej.

W styczniu, lutym, marcu i kwietniu 1905 roku władze carskie zarejestrowały pierwsze wystąpienia wymierzone przeciwko carskiej szkole. Jako pierwsza przystąpiła do strajku ludność guberni siedleckiej. W styczniu 1905 roku rozpoczął się strajk w Sobieszynie, Drażgowie, Puznowie, Rębkowie, Mordach, Garwolinie i Żelechowie³⁰. Akcja strajkowa szybko rozszerzała się. W pierwszym kwartale 1905 roku przerwano naukę w Dubicy, Huszczynie, Lępkach, Zahajkach, Drelowie, Gołębiu, Hołownie, Sawinie Ruskim oraz w 32 innych miejscowościach³¹. W 21 szkołach rządowych liczba uczniów tak bardzo się zmniejszyła, że praktycznie prowadzenie nauki nie było możliwe³².

W akcji strajkowej wzięła również udział ludność unicka guberni siedleckiej, dla której sprawa polskiej szkoły wiązała się ściśle z walką o swobody religijne dla grekokatolików. W miejscowościach zamieszkałych przez ludność mieszaną pod względem wyznaniowym unicy przyłączali się do strajku szkolnego, biorąc żywy udział w demonstracjach. Tam zaś, gdzie stanowili większość wypędzali ze szkół rządowych nauczycieli, którzy nie chcieli uczyć dzieci w języku polskim. Miało to miejsce w 49 miejscowo-

²⁶ Liczba tajnych szkół w guberni lubelskiej ustalona została w oparciu o WAPL, KGL, 207/1905 oraz wywiady i rozmowy z 25 osobami zamieszkałymi w powiatach: janowskim, lubartowskim, lubelskim i puławskim.

²⁷ WAPL, KGL, 1906/16, k. 10—12.

²⁸ *Tamże*, k. 10—11.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ WAPL, SDS, 731, Korespondencja poufna i tajna za lata 1905—1906.

³¹ *Tamże*.

³² *Tamże*.

ściach zamieszkałych przez ludność tego wyznania, głównie w powiecie białskim, radzyńskim, siedleckim i węgrowskim³³.

Akcja strajkowa objęła także gubernię lubelską. Podobnie jak w guberni siedleckiej, pierwsze wystąpienia ludności miały tu miejsce już na początku 1905 roku. Strajk szkolny objął wiele miejscowości na terenie wszystkich powiatów.

Ogółem w latach 1905—1906 władze carskie zarejestrowały 102 wystąpienia ludności wymierzone przeciwko szkole rządowej³⁴. Strajk szkolny miał duże znaczenie dla dalszego rozwoju sieci tajnych szkółek w obydwu guberniach. Doprowadził bowiem do uaktywnienia szerokich kręgów społecznych na odcinku oświaty elementarnej i zmusił władze carskie do złagodzenia dotychczasowej polityki oświatowej w Królestwie Polskim.

ROZBUDOWA TAJNEJ SIECI SZKOLNEJ PO 1905 ROKU

Po zdławieniu rewolucji i strajku szkolnego nastąpił krótkotrwały okres bardziej liberalnej polityki oświatowej caratu w Królestwie Polskim. Na odcinku szkolnictwa elementarnego wyrażała się ona niewielkimi zmianami w programie nauczania, dotyczącymi ilości godzin języka polskiego oraz wykładu religii rzymsko-katolickiej w szkołach rządowych³⁵. Wyrazem zmian było również powstanie polskich towarzystw oświatowych, takich jak „Światło”, Polska Macierz Szkolna, Towarzystwo Domu Ludowego w Opolu Lubelskim, „Szkoła” w Irenie oraz Towarzystwo Wpisów Szkolnych. Działy one legalnie w oparciu o zezwolenie władz carskich³⁶. Szczególną rolę na polu organizowania polskiej szkoły ludowej i tajnego nauczania odegrały prace podjęte przez „Światło” i Polską Macierz Szkolną, organizacje należące do przeciwstawnych obozów politycznych.

„Światło”, reprezentujące postępową myśl pedagogiczną, cieszyło się poparciem ruchu ludowego i niezależnej inteligencji. Posiadając największe wpływy w powiecie puławskim, krasnostawskim (Krasnystaw, Izbica, Tarnogóra, Gardzienice), lubelskim, lubartowskim, zamojskim i hrubieszowskim, tu przede wszystkim organizowało własne szkoły i ochronki, biblioteki i zespoły amatorskie³⁷. Członkowie „Światła” tworzyli szkoły dla analfabetów i czytelnie, aktywizujące przede wszystkim środowisko wiejskie. Ośrodkami, w obrębie których koncentrowała się ta działalność, były miasto i powiat Lublin, Nałęczów i Puławy³⁸. Działacze tej organizacji zwrócili także uwagę na wzrastające potrzeby tajnej sieci oświatowej w guberni lubelskiej. Zdając sobie sprawę z braku dostatecznej liczby odpowiednio

³³ Tamże; S. Kalabiński, *Walka chłopów w byłej guberni siedleckiej w latach 1905—1907*, W: *Rewolucja 1905—1907 na Mazurach i Podlasiu*, Warszawa 1968, s. 118, 124, 127, 132.

³⁴ WAPL, KGL, 207/1905, k. 142, 144, 147; WAPL, Kancelaria Tymczasowego General-Gubernatora Lubelskiego (dalej: KTGGL), 40, k. 107—109; 11, k. 250; KGL, 1906/16 i inne.

³⁵ Z. Marciniak, *Sprawa upowszechnienia nauczania początkowego w Królestwie Polskim, Sierpień 1914 — sierpień 1917*, Wrocław 1962, s. 26; „Biblioteka Warszawska”, 1905, III, s. 192.

³⁶ Z. Marciniak, *op. cit.*, s. 26.

³⁷ E. Barroux, *Karta z dziejów ruchu społecznego w byłej guberni lubelskiej 1906—1914*, Lublin 1924, s. 8.

³⁸ WAPL, KGL, 43a st. II/1907, k. 181—182.

przygotowanych nauczycieli, w dniach od 12 sierpnia do 2 września 1907 r., zorganizowali tajny kurs dla osób nielegalnie uczących na wsi³⁹. Kurs ten z inicjatywy Stefana Żeromskiego zorganizowano w Nałęczowcu⁴⁰. Program zajęć na kursie obejmował pogadanki z zakresu dydaktyki i metodyki nauczania dzieci i dorosłych, psychologii dziecka, rolnictwa, ogrodnictwa i historii Polski⁴¹. Wykładowców kursu angażowało „Światło” spośród najbardziej postępowej inteligencji. Należeli do nich zwykle: J. Rudzka, Władysława Weychertówna, Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa, Faustyna Morzycka, Stefania Sempołowska, Kazimierz Dulęba⁴², A. Rouppert, Mieczysław Biernacki i Aniela Szcycówna⁴³.

Towarzystwo „Światło” utrzymywało również ścisły kontakt z działaczami Uniwersytetu dla Wszystkich. Udzielali oni aktywni lubelskiemu wskazówek i porad w zakresie organizacji spotkań i odczytów na wsi. Uniwersytet delegował także prelegentów na spotkania z ludnością guberni lubelskiej. Najczęstszymi gośćmi „Światła” byli Ludwik Krzywicki, Stefania Sempołowska i Władysława Weychertówna⁴⁴.

Oprócz działalności odczytowej i prowadzenia tajnych kursów dla nauczycieli nielegalnych szkół, aktyw terenowy towarzystwa brał żywy udział w prowadzeniu i organizowaniu nielegalnych kompletów⁴⁵. Z inicjatywy Żeromskiego, w jego willi, powstała tajna szkoła elementarna, w której dzieci uczyły się czytać i pisać po polsku, rachunków, historii Polski i geografii. Szkoła ta rozpoczęła pracę 16 kwietnia 1906 roku. Wkrótce powstała druga tajna szkołka, tym razem kierowana przez Faustynę Morzycką. Szkoła ta przechodziła różne koleje losu. Oficjalnie była zakładem prywatnym, lecz w rzeczywistości, ze względu na prowadzenie w niej nauki zabronionych przedmiotów, działała konspiracyjnie⁴⁶. Faustyna Morzycka była też osobą niezwykle aktywną na polu organizacji tajnego nauczania w okolicach Nałęczowa. Ona to w Wąwolnicy, opiekując się dziećmi wiejskimi, uczyła je czytać i pisać w języku ojczystym. W Uściążu i Miłocinie zorganizowała punkty kolportażu nielegalnych broszur i publikacji. We wsi Bochochnica była inicjatorką założenia tajnej szkoły. W Karmanowicach, Wojciechowicach, Klementowicach, Piotrowicach, Głusku, Poniatowiej doprowadziła do założenia kilkunastu nielegalnych kompletów⁴⁷. Działalność jej nie ograniczała się tylko do zakładania tajnych szkółek, gdyż interesowała się ona także wynikami nauczania, dostarczała podręczniki i lektury, udzielała porad i wskazówek osobom prowadzącym naukę⁴⁸. „Światło” prowadziło również inne tajne szkoły. W 1906 roku jego członkowie organizo-

³⁹ K. Jabłońska, *Płomień na wietrze. Opowieść o Faustynie Morzyckiej*, Lublin 1964, s. 206.

⁴⁰ *Tamże*.

⁴¹ E. Barroux, *op. cit.*, s. 8; Z. Żarnecka, *Działalność Faustyny Morzyckiej na tle epoki 1864—1910*, Warszawa 1949, s. 85—87.

⁴² Kazimierz Dulęba wraz z żoną Heleną należeli do najbardziej aktywnych działaczy tajnego ruchu oświatowego. Prowadzili nawet nielegalną szkołę w Niezabitowie.

⁴³ Z. Żarnecka, *op. cit.*, s. 85—87.

⁴⁴ J. Miąso, *Działalność oświatowa Uniwersytetu dla Wszystkich*, W: *Rozprawy z dziejów oświaty*, II, s. 245—246.

⁴⁵ W. Romanowski, *op. cit.*, s. 195.

⁴⁶ K. Jabłońska, *op. cit.*, s. 206.

⁴⁷ *Tamże*, s. 128, 131—132, 250; W. Nagórska, *Prace konspiracyjno-oświatowe w Nałęczowie w latach 1905—1907*, W: „Region Lubelski”, 1929, s. 53—63.

⁴⁸ K. Jabłońska, *op. cit.*, s. 128, 131.

wali nielegalną, naukę w Buchałowicach, Niezabitowie i Lubartowie. W szkołach tych nauczanie stało na dość wysokim poziomie z uwagi na stosunkowo dużą ilość podręczników, lektur i pomocy naukowych⁴⁹.

Równie żywą działalność oświatową i polityczną prowadziła wówczas Polska Macierz Szkolna. O dużym zasięgu jej wpływów świadczy liczba kół terenowych, których w guberni lubelskiej działało 110, a w siedleckiej 62⁵⁰. Najważniejszym celem Macierzy było powoływanie do życia szkół początkowych z polskim językiem wykładowym. Stąd też w 1906 roku wystąpiła ona do władz carskich z wnioskiem o otwarciu 194 szkółek polskich tylko na terenie guberni lubelskiej. Napotkawszy jednak na zdecydowaną odmowę władz, poszczególne koła Macierzy przystąpiły do rozbudowy tajnej sieci szkolnej⁵¹. Sprawozdania policyjne z lat 1907—1908 donoszą o założeniu i utrzymywaniu przez Macierz 15 nielegalnych kompletów⁵². Nie była to pełna liczba tajnych szkół, gdyż prowadziła ona jeszcze szkoły w Kozłowie, Kamionce⁵³, Staroście, Rudnie, Bychawie, Krzeczonowie, Podtopolu, Zamościu, Hrubieszowie, Wołowie i Zaklikowie⁵⁴.

Aktyw Macierzy dążył także do obsadzenia stanowisk nauczycielskich w tajnych szkołach ludźmi przygotowanymi na jej kursach. Tym tłumaczyć należy zorganizowanie w Urzędowie w 1907 roku nielegalnego kursu dla osób prowadzących tajne komplety⁵⁵. Uczestnicy kursu otrzymali nie tylko wskazówki o charakterze dydaktyczno-metodycznym, ale zapoznano ich też z ramowym rozkładem godzin zajęć w tajnej szkole⁵⁶.

Przedmiot	Liczba godzin tygodniowo		
	oddział I	oddział II	oddział III
Religia	2	2	2
Nauka czytania	6	6	5
Nauka rachunków	5	5	4
Czytanki z geografii i historii	—	—	3
Pisanie i rysunek	3	3	2
Zabawa i śpiew	2	2	2
R a z e m:	18	18	18

⁴⁹ H. Dulęba, *Moja praca w tajnym szkolnictwie w Lubelszczyźnie*, W: „Ognisko Nauczycielskie”, Lublin 1938, nr 3—4, s. 53.

⁵⁰ J. Stemler, *Dzieło Samopomocy Narodowej Polska Macierz Szkolna 1905—1935*, Warszawa 1935, s. 84 (zamieszczone dane dotyczą 1907 roku).

⁵¹ WAPL, KGL, 31b st. II/1908, k. 208; 43a st. II/1907, k. 181—182.

⁵² *Tamże*.

⁵³ Wywiad z Ireną Cyfrowicz z Kamionki, powiat lubartowski, s. 2.

⁵⁴ WAPL, KGL, 16t/1907, Kancelaria General-Gubernatora Warszawskiego do gubernatora lubelskiego z dnia 16 sierpnia 1907 roku.

⁵⁵ Program kursu w Urzędowie był podobny do tego, który realizowano podczas kursów dla nauczycieli tajnych szkółek, prowadzonych przez „Światło” i Polski Związek Ludowy.

⁵⁶ Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905—1914*, Warszawa 1963, s. 41—42.

Po ukończeniu kursu jego uczestnicy powracali do miejsca zamieszkania, aby tam prowadzić nielegalne nauczanie. Prowadząc naukę mogli liczyć na dalszą pomoc, w tym i materialną, Polskiej Macierzy Szkolnej. Dostarczała ona często szkołom niezbędne podręczniki i pomoce naukowe⁵⁷.

Carskie władze szkolne i administracyjne bacznie śledziły działalność Macierzy na terenie obu guberni. Interesowały się tokiem nauczania w jej szkołach i dostrzegały dążenie do usuwania z programu nauczania języka rosyjskiego. Wśród zarzutów wysuwanych często wobec Macierzy na pierwszym miejscu stawiały władze carskie sprawę zatrudniania nieprawomyślnych nauczycieli i prowadzenie nauczania w języku polskim. Zarzucano również władzom Macierzy wrogość wobec państwa i ustroju, niechęć do udzielania informacji o realizacji procesu nauczania w podległych im szkołach. Dowodzi tego pismo wystosowane przez kancelarię generał-gubernatora do gubernatorów lubelskiego i siedleckiego. Stwierdza się w nim, że „według posiadanych informacji Polska Macierz Szkolna prowadzi działalność niezgodną z obowiązującymi przepisami, a polegającą na otwieraniu szkół bez zezwolenia i zatrudnianiu nauczycieli, którym władze odebrały prawo nauczania [...]. Działacze i nauczyciele Macierzy nastawieni są wrogo do wszystkiego co rosyjskie i rządowe, a kierownicy szkół nie chcą udzielać informacji i wykonywać poleceń władz szkolnych.”⁵⁸ Do listy zarzutów stawianych przez władze carskie dochodziło jeszcze nauczanie historii Polski, geografii i historii powszechnej. W raportach podkreślano zwłaszcza nadzwyczaj uprzywilejowane miejsce języka polskiego w programach nauczania szkół Macierzy⁵⁹.

W działalności tej władze szkolne dostrzegały tendencję do kształtowania poczucia „separatyizmu narodowego”, niebezpieczeństwo dla rządowej szkoły elementarnej i zagrożenie dla interesów rosyjskich⁶⁰. Nielegalna praca oświatowa aktywizowała bowiem postawy polityczne różnych grup społecznych guberni lubelskiej i siedleckiej, kształtowała nowe oblicze wsi, budziła poczucie jedności narodowej⁶¹.

Stanowiła ona również duże niebezpieczeństwo dla sprawy wydzielenia Chełmszczyzny, to jest utworzenia guberni chełmskiej z części guberni lubelskiej i siedleckiej. Do wcielenia w życie tej koncepcji władze carskie przygotowywały się od dawna, rozbudowując sieć parafii prawosławnych, prowadząc różnymi metodami agitację na rzecz przechodzenia katolików i unitów na prawosławie⁶².

Temu celowi służyło także ograniczenie mocy urzędowego postanowienia z dnia 6 czerwca 1905 roku, dotyczącego nauczania języka polskiego i religii rzymsko-katolickiej po polsku w szkołach elementarnych. Postanowieniem tym bowiem nie objęto powiatu biłgorajskiego, chełmskiego, hrubie-

⁵⁷ *Tamże*, s. 42—43.

⁵⁸ WAPL, KGL, 18t/1907.

⁵⁹ *Tamże*, Chełmska Dyrekcja Szkolna (dalej: ChDS), 28, Protokół powizytacyjny z dnia 22—24 października 1907 roku.

⁶⁰ *Tamże*, KGL, 31b st. II/1908, k. 208; 43a st. II/1907, k. 181—182; A. Kopruckow niak, *Z zagadnień kształtowania się ruchu oświatowego i społeczno-gospodarczego na Lubelszczyźnie na początku reakcji stołypinowskiej*, „Annales UMCS”, Sec. F, 20, 1965, s. 181; Z. Kmiecik, *Walka o świeckość szkoły w Królestwie Polskim w latach 1905—1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1960, nr 1, s. 33—35.

⁶¹ A. Kopruckow niak, *op. cit.*, s. 181—182; S. Kalabiński, F. Tych, *Walki mas chłopskich w Królestwie Polskim w rewolucji 1905—1907*, „Kwartalnik Historyczny”, LXII, nr 4—5, s. 7—24.

⁶² WAPL, KGL, 43b st. II/1907; 57 st. II/1907; 18t/1907.

szowskiego, częściowo krasnostawskiego, tomaszowskiego i zamojskiego (z wyjątkiem gmin Frampol, Goraj i Nielisz). Postanowienie to nie obejmowało też guberni siedleckiej⁶³.

Z tych powodów miejscowe władze administracyjne przystąpiły z całą surowością do tłumienia nielegalnego ruchu oświatowego. W latach 1907—1908 tylko w guberni lubelskiej zlikwidowano 19 tajnych szkół polskich, w których uczyło się około 300 dzieci. Szkoły te mieściły się w Bystrzycy, Budzynie, Rudniku, Urzędowie i Wilkołazie w powiecie janowskim; Charleżu I, Charleżu II, Kozłowie i Kamionce⁶⁴ w powiecie lubartowskim; Janowicach w powiecie zamojskim; Górecku Starym i Rudzie Solskiej w powiecie biłgorajskim; Tarnogórze, Izbicy i Strynie w powiecie krasnostawskim; Grabowcu i Liskach w powiecie hrubieszowskim; Wólce w powiecie chełmskim oraz w Kurowie w powiecie puławskim⁶⁵.

W miarę zaostrzania walki z tajnym ruchem oświatowym, władze carskie zaczęły ograniczać możliwości działania Polskiej Macierzy Szkolnej i innych stowarzyszeń oświatowych, a wkrótce wydały zarządzenie o jej likwidacji. Od tej chwili rozpoczął się dalszy ilościowy rozwój tajnej sieci szkolnej, trwający do 1914 roku⁶⁶.

Zakaz działalności dla Macierzy sprawił, że rozmaite ugrupowania społeczno-polityczne zostały zmuszone do poszukiwania innych form dla nielegalnej działalności oświatowej.

Szczególnie żywe zainteresowanie sprawą tajnej oświaty na wsi wykazywali właściciele ziemscy guberni lubelskiej i siedleckiej. Czynili oni starania u władz o uzyskanie zezwoleń na otwieranie ochronek dla dzieci robotników folwarcznych. Zabiegi takie czyniły Zofia Boduszyńska, Helena Przanowska, Jadwiga Boduszyńska, Jadwiga Plewińska, Zofia Pliszczyńska, Helena Rojowska, Helena Skarbek, Helena Rohlandowa, Zofia Malczewska, Zofia Kicińska, Stanisława Florkowska, Janina Plewińska i inne⁶⁷.

Na terenie wielu ochronek prowadzono tajną naukę czytania i pisania dla dzieci wiejskich. Niekiedy uczono również rachunków, historii Polski i religii. Stan ten był dobrze znany władzom carskim. Dowodzą tego raporty policyjne przesyłane na ręce gubernatorów. O tajnych szkołach w powiecie janowskim tak pisał w 1907 roku naczelnik żandarmerii: „We wszystkich założonych polskich ochronkach dziecięcych dziennych [...], w których winny przebywać dzieci wyłącznie do siódmego roku życia, w rzeczywistości przebywają dzieci w wieku szkolnym, z którymi opiekunki ochronek w dzień prowadzą naukę czytania i pisania. Wieczorami zaś zbierają się w nich dorośli w wieku 18—25 lat i więcej, a także księża, jakoby dla czytania gazet.”⁶⁸ Zdaniem autora doniesienia we wszystkich ochronkach w powiecie janowskim prowadzono tajną naukę czytania i pisania w języku polskim⁶⁹.

⁶³ *Tamże*, KGL, 1905/182, k. 3—29.

⁶⁴ Wywiad z Ireną Cyfrowicz, s. 1.

⁶⁵ A. Kopruckownik, *op. cit.*, s. 192.

⁶⁶ WAPL, SDS, 677, 779; S. Jarmuł, *Oświata i stosunki kulturalne w powiecie radzyńskim w latach 1864—1914*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1961, nr 1, s. 95—97.

⁶⁷ „Ziemia Lubelska”, 1906, nr 6; A. Kopruckownik, *op. cit.*, s. 185—186.

⁶⁸ WAPL, KGL, 28 st. I/1907, Naczelnik Komendy Gubernialnej Żandarmerii do gubernatora lubelskiego z dnia 20 listopada 1907 roku.

⁶⁹ *Tamże*.

Podobne przykłady, świadczące o naruszeniu obowiązujących przepisów, podał gubernatorowi naczelnik Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej. Pisał on: „Dzienne schronisko dla dzieci, otwarte przez Eleonorę Czarnowską na mocy zezwolenia władz we wsi Zwierzyniec (powiat Zamość), wizytowałem 9 listopada 1907 roku. Spis dzieci jest prowadzony po polsku i to w jakimś zeszytcie, a nie w przewidzianej do tego księdze. Świadcstw metrykalnych dzieci będących w schronisku również nie ma. Lokal jest wypełniony ławkami szkolnymi. Są tu dzieci, które z całą pewnością mają więcej niż 7 lat. Na moje pytanie (zadane w języku rosyjskim): ile masz lat? — chłopiec grubym głosem odpowiedział po polsku: dziewięć. W rzeczywistości miał on 12—13 lat.”⁷⁰ Ochronkę wymienioną w raporcie prowadziła Anna Chojdyńska, absolwentka szkoły pani Marciszewskiej w Warszawie. Jej pomocnicą była Maria Zajączkowska⁷¹.

Schronisko Tadeusza Kicińskiego, istniejące w Starej Wsi w powiecie tomaszowskim, także prowadziło naukę czytania i pisania w języku polskim. Nauczanie prowadzono przy drzwiach zamkniętych i — jak stwierdził naczelnik — „trzeba długo stukać, ażeby je otworzono.”⁷²

W 1908 roku straż ziemiska wykryła tajną szkołę w ochronce dziecięcej na terenie Polichny w powiecie janowskim. Prowadziła ją Maria Skawińska ucząc czytania, pisanie i rachunków⁷³.

Nie inaczej było w guberni siedleckiej. W powiecie bialskim we wsi Sidorki, mieszkańcy, przy pomocy właściciela majątku, założyli tajną szkołę, w której prowadzono naukę czytania i pisanie w języku polskim. Istniała ona zaledwie miesiąc. Doniósł o jej powstaniu i działalności miejscowy nauczyciel Michał Byczuk⁷⁴. Tajne nauczanie prowadzono również w Korczewie w powiecie bialskim. Uczyły tu trzy osoby o nieznanach nazwiskach. O istnieniu szkółek doniósł władzom nauczyciel szkoły rządowej⁷⁵. W Skrzyszowie cała wieś brała udział w tajnym nauczaniu, które miało miejsce prawie w każdym domu. Niezależnie od nielegalnych kompletów we wsi prowadzono naukę języka polskiego w tamtejszej ochronce założonej z inicjatywy właściciela majątku⁷⁶.

W zakładaniu i prowadzeniu ochronek dziecięcych, a za ich pośrednictwem tajnego nauczania, zainteresowane było Towarzystwo Zjednoczonych Ziemianek, powstałe w 1907 roku. Jego działalność obliczona była na wychowanie w odpowiednim duchu kobiet wiejskich. Za ich pośrednictwem starały się warstwy obszarncze o zachowanie dotychczasowego wpływu na postawę polityczną chłopów. Zakładano więc ochronki, biblioteki, czytelnie i szkoły. Powstawały one pod opieką i nadzorem poszczególnych kół Towarzystwa. Na terenie guberni lubelskiej koła te rozwijały żywą działalność w ponad 29 miejscowościach. Ich pracą kierowały wyłączenie dziedziczki⁷⁷. Poszczególne koła Towarzystwa Zjednoczonych Ziemianek

⁷⁰ *Tamże*, KGL, 28 st. I/1908, Naczelnik Chełmskiej Dyrekcji Szkolnej do gubernatora lubelskiego z dnia 15 czerwca 1908 roku.

⁷¹ *Tamże*.

⁷² *Tamże*.

⁷³ *Tamże*.

⁷⁴ *Tamże*, SDS, 779, k. 21.

⁷⁵ *Tamże*, SDS, 677, Nauczyciel szkoły elementarnej w Korczewie. Pismo z dnia 10 sierpnia 1908 roku.

⁷⁶ *Tamże*, SDS, 779, k. 357.

⁷⁷ *Tamże*, Lubelski Gubernialny Urząd d/s Stowarzyszeń (dalej: LGUSS), 59.

ściśle współpracowały z Towarzystwem Wzajemnej Pomocy Pracowników Rolnych, którego oddziały obejmowały swym zasięgiem wszystkie powiaty guberni lubelskiej⁷⁸.

Zaostrzenie represji wobec nielegalnego ruchu oświatowego było powodem powoływania do życia rozmaitych stowarzyszeń społecznych, które oprócz działalności statutowej prowadziły również tajne nauczanie. Do tej grupy należały między innymi stowarzyszenia pożarnicze, opieki społecznej, czytelnicze i inne. Powstawały one przede wszystkim tam, gdzie sieć szkół rządowych była najsłabiej rozwinięta, a więc w powiatach zachodnich guberni lubelskiej (lubelski i puławski) i siedleckiej (garwoliński)⁷⁹.

Prace prowadzone przez rozmaite stowarzyszenia przyczyniały się bezpośrednio do szybkiej rozbudowy tajnej sieci oświatowej. W latach 1904—1914 w guberni lubelskiej istniało 469 nielegalnych kompletów, a w siedleckiej niewiele mniej, bo 372⁸⁰.

Rok	Gubernia lubelska		Gubernia siedlecka	
	Liczba tajnych szkółek		Liczba tajnych szkółek	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1904	6	22	10	42
1905	8	12	8	29
1906	—	24	3	87
1907	19	80	1	49
1908	7	55	4	27
1909	—	34	3	9
1910	1	51	3	19
1911	9	51	6	14
1912	3	42	—	16
1913	—	32	—	16
1914	—	23	—	26
R a z e m:	43	426	38	334

⁷⁸ *Tamże*, 58.

⁷⁹ W powiecie lubelskim w 1911 roku było zaledwie 20 szkół elementarnych na 180 611 ludności. W tym samym roku istniało tam 16 rozmaitych stowarzyszeń społecznych zrzeszających 7139 członków.

⁸⁰ Liczba tajnych szkółek w guberni lubelskiej ustalona została w oparciu o WAPL, KGL, 207/1905, 16/1906, 18t/1907 i inne oraz WAPL, ChDS, 28 i wywiady przeprowadzone z 65 osobami zamieszkałymi w powiecie puławskim, janowskim, lubelskim, zamojskim, lubartowskim, hrubieszowskim i chełmskim. Liczbę tajnych szkół w guberni siedleckiej ustalono na podstawie WAPL, SDS, 677, 731, 779 i inne.

Do walki z rozwijającym się tajnym ruchem oświatowym obok żandarmerii i władz szkolnych, zobowiązani byli wójtowie gmin i sołtysi. Powinni oni byli meldować policji o każdym przypadku naruszania obowiązujących przepisów szkolnych. Potwierdza to pismo naczelnika powiatu garwolińskiego, skierowane do naczelnika Siedleckiej Dyrekcji Szkolnej. Pisał on bowiem: „Mam honor zakomunikować Waszej Wielmożności, że oprócz uczulenia sołtysów na nadzór nad ruchem tajnej oświaty, jednocześnie poleciłem wójtom gmin przypomnieć im wszystkim o obowiązku śledzenia i niedopuszczania do zaprowadzania podobnego rodzaju nauczania.”⁸¹

Efekty przytoczonego zarządzenia były niewielkie. Większość wójtów gmin i sołtysów zignorowała je całkowicie, a niektórzy sami brali czynny udział w prowadzeniu tajnego nauczania⁸².

Na odcinku walki z tajną oświatą dużą aktywność wykazywał Mikołaj Teodorowicz, inspektor szkół ludowych w powiecie białskim i sokołowskim. Podczas pobytu w guberni siedleckiej, wizytując szkoły, zbierał informacje o wszystkich przypadkach tajnego nauczania. Rozmawiał z nauczycielami szkół rządowych oraz wójtami gmin, interesując się przede wszystkim tajnymi szkołkami w miejscowościach zamieszkałych przez ludność unicką i prawosławną⁸³.

Z władzami szkolnymi na tym odcinku współdziałali ściśle niektórzy nauczyciele szkół rządowych. Meldowali oni policji lub inspektorowi o każdym przypadku nielegalnego nauczania. Wielu spośród nich należało do stałych informatorów władz. W latach 1904—1914 na terenie guberni lubelskiej i siedleckiej władze posiadały 65 takich informatorów, którzy przyczynili się do zlikwidowania 97 tajnych szkół⁸⁴.

W miarę upływu lat ilość raportów policyjnych donoszących o powstawaniu nowych tajnych kompletów stopniowo zwiększała się. W 1907 roku w powiecie chełmskim wykryto 9 nielegalnych szkół⁸⁵. W okresie 4 lat (1907—1910) w powiecie krasnostawskim zlikwidowano 14 szkółek⁸⁶, lubartowskim — 7 szkółek⁸⁷, włodawskim — 13 szkół⁸⁸. W okresie 4 lat (1907—1910) w powiecie janowskim istniało 16 szkółek, zamojskim — 7, tomaszowskim — 8⁸⁹. Na terenie pozostałych powiatów guberni lubelskiej i siedleckiej sytuacja była podobna⁹⁰.

Wykryte i zlikwidowane tajne szkoły niemal natychmiast zaczynały pracować na nowo. Przykładem tego były tajne komplety w Izbicy, Tarno-

⁸¹ WAPL, SDS, 677, Naczelnik powiatu garwolińskiego do naczelnika Siedleckiej Dyrekcji Szkolnej z dnia 23 czerwca 1904 roku.

⁸² *Tamże*.

⁸³ *Tamże*, SDS, 677, Inspektor szkół ludowych do naczelnika Siedleckiej Dyrekcji Szkolnej z dnia 14 października 1905 roku.

⁸⁴ *Tamże*, SDS, 779, k. 242, 336, 355, 387.

⁸⁵ *Tamże*, KGL, 16 st. I/1907, Naczelnik powiatu chełmskiego do gubernatora lubelskiego z dnia 12 września 1907 roku.

⁸⁶ *Tamże*, KGL, 16 st. I/1907, Naczelnik powiatu krasnostawskiego do gubernatora lubelskiego z dnia 30 sierpnia 1907 roku.

⁸⁷ *Tamże*, KGL, 34 st. I/1911, Informacja o tajnych szkołach w latach 1908—1910.

⁸⁸ S. Pieczkowski, *Szkolnictwo powszechne w powiecie włodawskim w latach 1918—1933*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1970, nr 3, s. 432—433.

⁸⁹ Wywiad z T. Lupiną (Janów Lubelski), s. 3; J. Wesołym (Zamość), s. 1; Z. Olchowiakiem (Tomaszów Lubelski), s. 2.

⁹⁰ Dane statystyczne dotyczą okresu 1904—1914.

Gubernia lubelska		Gubernia siedlecka	
Powiat	Liczba tajnych szkółek	Powiat	Liczba tajnych szkółek
Biłgoraj	31	Biała Podlaska	48
Chełm	39	Garwolin	59
Hrubieszów	26	Konstantynów	53
Janów Lubelski	54	Łuków	57
Krasnystaw	67	Siedlce	61
Lubartów	42	Sokołów	18
Lublin	36	Radzyń	21
Puławy	68	Węgrów	42
Tomaszów	45	Włodawa	13
Zamość	23		
R a z e m :	469	R a z e m :	372

górze i Turobinie (powiat Krasnystaw)⁹¹, Zdziłowicach i Modliborzycach (powiat Janów Lubelski)⁹², Kozłowie i Kamionce (powiat Lubartów)⁹³, Starym Zamościu i Zwierzyńcu (powiat Zamość)⁹⁴, gdzie przerwa w nauce trwała zaledwie kilka dni⁹⁵.

Stan powyższy potwierdza duża liczba osób ukaranych za zakładanie tajnych szkół, prowadzenie nauczania w języku polskim oraz wynajmowanie lokalu na potrzeby szkolne w latach 1908—1910. Wtedy to ukarano grzywną 1214 osób, najwięcej na terenie powiatu janowskiego, krasnostawskiego i lubartowskiego w guberni lubelskiej oraz sokołowskiego w guberni siedleckiej⁹⁶.

Władze carskie zdawały sobie sprawę z rozmiarów tajnego ruchu oświatowego, szerzącego się w obu guberniach, i niewielkich efektów walki z nielegalnymi szkołami. Wszystko to stawiało pod znakiem zapytania skuteczność dotychczasowej polityki oświatowej na tym terenie⁹⁷.

Mając zatem na uwadze jej cele, zaostrozono kary za prowadzenie tajnych szkół w guberni lubelskiej i siedleckiej. Na mocy zarządzenia generał-gubernatora Skałona przedłużono karę aresztu do trzech miesięcy, a ka-

⁹¹ WAPL, KGL, 34 st. I/1911, Informacja o tajnym nauczaniu w powiecie krasnostawskim w latach 1908—1910.

⁹² Wywiad z T. Łupiną, s. 3.

⁹³ Wywiad z I. Cyfrowicz, s. 2.

⁹⁴ Wywiad z J. Wesołym, s. 4.

⁹⁵ WAPL, KGL, 34 st. I/1911; SDS, 677, 731, 779.

⁹⁶ *Tamże*, KGL, 34 st. I/1911, Gubernator lubelski do naczelników powiatów z dnia 16 lutego 1911 roku.

⁹⁷ *Tamże*, Rozporządzenie generał-gubernatora Skałona o karach za tajne nauczanie. Dotyczyło ono tylko guberni wschodnich Królestwa Polskiego.

rę grzywny zwiększono do 500 rubli⁹⁸. W przekonaniu władz carskich zastrzeżenie kar za udział w tajnym nauczaniu na wspomnianym terenie było w pełni uzasadnione. Surowe kary miały zahamować rozbudowę sieci nielegalnych szkół polskich. Ich zadaniem było także zniechęcenie i odstraszenie ludności od uczestnictwa w utrzymywaniu szkół już istniejących.

Zarządzenie Skołona spełniło częściowo nadzieje władz carskich. Po 1911 roku liczba wykrytych nielegalnych kompletów wyraźnie zmalała⁹⁹. Nie wiadomo jednak czy stało się tak z powodu zastraszenia ludności wysokimi karami, czy też dzięki lepszej konspiracji wykrywalność ich się zmniejszyła. Przypuszczać należy, że ulepszono formy i metody pracy konspiracyjnej.

*

Tajna sieć szkół początkowych w guberni lubelskiej i siedleckiej w latach 1905—1914 rozwijała się stopniowo i systematycznie. Rozwój ilościowy tajnego szkolnictwa rozpoczął się tu z chwilą, gdy ludność zrozumiała, że szkoła rządowa nie odpowiada jej aspiracjom narodowym i dążeniom kulturalno-oświatowym.

We wspomnianym okresie sieć tajnych kompletów rozwijała się w zależności od stopnia dojrzałości politycznej mieszkańców poszczególnych miejscowości. Program nauczania tych szkół nie był jednolity i zależał od zapatrywań społeczno-politycznych organizatorów tajnego nauczania. Tym sposobem nielegalny ruch oświatowy stał się jednym z licznych i ważnych frontów walki ideologicznej, prowadzonej przez ugrupowania postępowe i zachowawcze. Taki stan rzeczy przetrwał w guberni lubelskiej i siedleckiej do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Nielegalne komplety przyczyniły się również do wzrostu zainteresowań i wymagań oświatowych ludności obu guberni. Dowodzi tego szybka rozbudowa sieci szkół początkowych w latach wojny, tam zwłaszcza, gdzie do chwili jej wybuchu, sieć szkolna była najslabiej rozwinięta.

К ВОПРОСУ О ТАЙНОМ ОБУЧЕНИИ В ЛЮБЛИНСКОЙ И СЕДЛЕЦКОЙ ГУБЕРНИЯХ В 1905—1914 ГГ.

Резюме

В настоящей статье представлен очерк истории тайного обучения на польском языке в люблинской и седлецкой губерниях в 1905—1914 гг.

Возникновение нелегальной просветительной начальной школы, пренебрегаемой царскими просветительными властями. Жители обеих губерний упрекали тогда государственные школьные власти прежде всего в ограничении прав польского языка, в том, что обучение велось на рус-

⁹⁸ W latach 1905—1914 liczba rządowych szkół elementarnych w guberni lubelskiej wynosiła 408 (nie licząc szkół cerkiewno-parafialnych). W tym samym okresie istniało w guberni 469 tajnych szkół polskich.

⁹⁹ Dowodzą tego dane zawarte w poszczególnych tabelach.

ском языке, в расширении церковно-приходских школ, предназначенных для православных.

Осознание целей просветительной политики царизма вызывало неприязнь жителей к царской школе и учителю. Проявлялась эта неприязнь во все чаще встречаемых случаях отказа платить школьные взносы, в уменьшении числа учеников и в увеличении материальных трудностей школы. Население все чаще явно выступало против обучения на русском языке. Подтверждением этого была школьная забастовка в 1905—1906 гг. Недоброжелательное отношение населения к государственной школе было причиной попыток организации нелегального обучения на польском языке. Подпольные курсы появлялись все чаще в деревнях и городах обеих губерний. Учили тут, главным образом, чтению и письму на польском языке, религии и — очень редко — русскому языку.

Развивающаяся нелегальная просветительная деятельность встречала поддержку. Организаторы тайного обучения пользовались помощью различных общественно-политических группировок, проявляющейся в доставке книжек и пособий, в организации тайных курсов для учителей нелегальных школ. В этом отношении выделялись особенно Польский Народный Союз (Польски Звензек Людовы), „Польска Мацеж Школьна” и „Святло”.

Итак, тайное обучение в 1904—1914 гг. стало одним из важнейших фронтов идеологической борьбы, которую вели прогрессивные и консервативные группировки на территории обеих губерний.

DE L'HISTOIRE DE L'ENSEIGNEMENT CLANDESTIN DANS LE GOUVERNEMENT DE LUBLIN ET DE SIEDLCE DE 1905 À 1914

R é s u m é

Dans cet article on a fait l'esquisse de l'histoire de l'enseignement clandestin en langue polonaise sur les territoires du gouvernement de Lublin et de Siedlce de 1905 à 1914.

La cause de la formation du mouvement illégal d'instruction sur ce territoire était la politique de russification de l'enseignement primaire, menée par les autorités d'instruction publique tsaristes. La limitation des droits de la langue polonaise, l'enseignement en russe, l'agrandissement des écoles paroissiales orthodoxes destinées pour la population orthodoxe russe — voilà les objections fondamentales que les habitants des deux gouvernements mentionnés avaient à l'égard de l'école gouvernementale.

La conscience prise des buts de la politique d'instruction du régime tsariste causait l'aversion de la population à l'école tsariste et à l'instituteur. Cette attitude se manifestait de plus en plus souvent par le refus de paiement de la cotisation scolaire, le nombre d'écoliers diminuant et les difficultés pécuniaires de plus en plus grandes. On notait des cas très fréquents d'opposition ouverte de la population contre l'enseignement en russe. Cet état des choses a été confirmé par la grève scolaire de 1905 et de 1906.

L'attitude malveillante de la population à l'école gouvernementale était la cause des tentatives d'organisation de l'enseignement illégal en langue polonaise. Les groupes scolaires illégaux devenaient de plus en plus nombreux dans les villes et villages des deux gouvernements. On y enseignait principalement à lire et à écrire en polonais, en plus — la religion et, ce qui était exceptionnellement rare, le russe.

Le mouvement clandestin d'instruction n'était pas livré à lui-même. Les organisateurs des écoles clandestines profitaient de l'aide de divers groupements sociaux et politiques, ce qui se manifestait par la fourniture des livres et des articles pour écoliers, l'organisation des cours clandestins pour les instituteurs dans ces écoles clandestines. Il faut souligner à cet effet surtout l'activité de l'Union Populaire Polonaise, de la Jeunesse Scolaire Polonaise et de la „Lumière”.

De cette manière, l'enseignement clandestin entre 1905 et 1914 est devenu un des fronts principaux de lutte idéologique menée par les groupements progressistes et conservateurs sur le terrain des deux gouvernements.